ALICJA BARTON

ur. 1941; Motycz

Miejsce i czas wydarzeń	Motycz, PRL
Słowa kluczowe	Motycz, PRL, dzieciństwo, rodzina

Babcia Karolinka

Moja babcia Karolinka nauczyła mnie dostrzegać dobro i zło. Pokazała mi, jak pracować, cenić pracę i drugiego człowieka. Była niesamowicie pogodną kobietą. Ponadto umiała czytać i pisać – w tamtych czasach to było bardzo rzadkie. Nauczyła ją tego pani ze dworu nieopodal. Pamiętam, jak przychodziły panie sąsiadki, prosząc: „Majowa, napiszcie mi tam coś”. Była bardzo zdolna, pracowita jak mrówka, nieduża i zawsze pogodna.

Bardzo mnie kochała. Byłam jej ulubienicą, bo jak tylko przyjechałam do babci, to najpierw sprzątałam podwórko, żeby było czyściutkie. Zanosiłam pieskowi mleczka albo wody do miseczki.

Pewnego razu wyszłam z babcią przed dom – wtedy, kiedy pierwsze stopy stanęły na Księżycu. Powiedziałam: „Babciu, popatrz, tam ludzie byli”. Babcia się za głowę wzięła: „To jest po prostu niemożliwe, żeby tam ludzie byli”.

Data i miejsce nagrania	2019-04-25, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"